

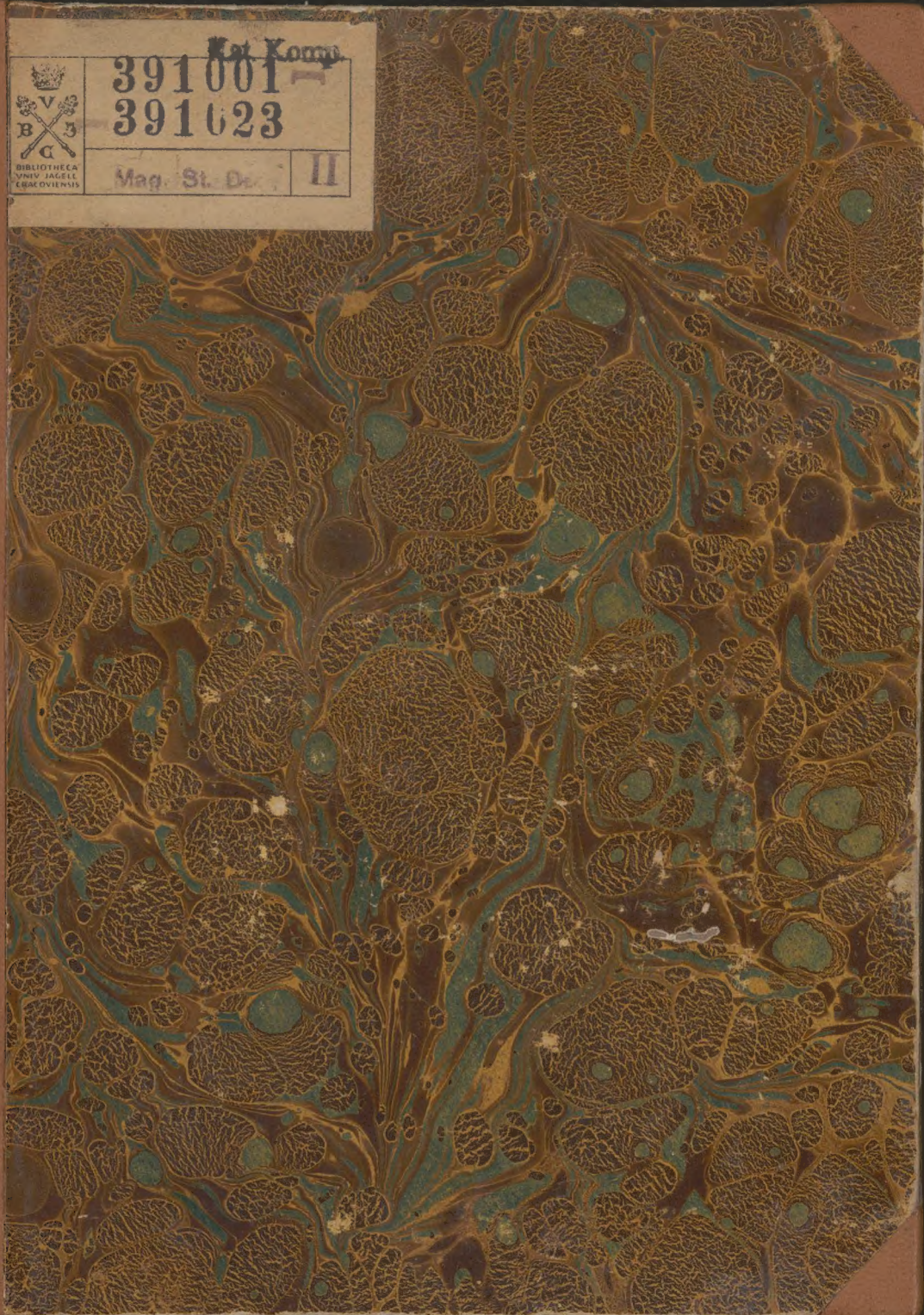


BIBLIOTHECA  
VNIU. JAGIELL.  
LUBRACOVENSIS

~~Kat. Komp.~~  
391001

391023

Mag. St. De. II





1090 [5.5.7]



Mag. St. Dr. II st. dr.

1324

1/  
2/  
3/  
4/  
5/  
6/  
7/  
8/  
9/  
10/  
11/  
12/  
13/  
14/  
15/



# MISCELLANEA.

- 1/ Łubieński Władysław Alexander X., Mowa na seymie ordynarynym w Warszawie dnia 22. paźdz. roku 1766.-K nlb.4.-E<sub>XXI</sub> Str.444.-
- 2/ Sołtyk Kajetan, Informacya krótka o Akademii Krakowskiej N. Stanisławowi Augustowi roku 1766 podana.-K nlb.6.-E<sub>XXIX</sub> Str.60
- 3/ Sierakowski Wacław, Opera w muzyce na honor Ś. Stanisława/178...-K nlb.12.-E<sub>XXVIII</sub> Str.65
- 4/ Klemens XIII, Najmilszym Synom, mężom przezacnym Stanowi senatorskiemu Królestwa Polskiego List z dnia 12. września 1767r.-K nlb.1.-E<sub>XIX</sub> Str.291.-
- 5/ Repnin Mikołaj Xże, Declaration - Deklaracya Stanom skonfederowanym z 14 paźdz.1767r.-K nlb.1.-E<sub>XXV</sub> Str.219
- 6/ Borch Jan Jędrzej, Józef, Mowa na dziękczynienie za konferowaną pieczęć dnia 19. Octob.1767.-K nlb.1.-E<sub>XIII</sub> Str.268.-
- 7/ Turski Feliks X., Mowa na seymie roku 1767 dnia 6. paźdz. w Warszawie.-K nlb.1.-
- 8/ Stanisław August, Mowa dnia 5. maja na seymie 1773 i nota podana ministrom dworów.-K nlb.2.-E<sub>XXV</sub> Str.18.
- 9/ Turski Feliks X., Mowa na Radzie Senatu dnia 8. lutego 1773 w Warszawie.-K nlb.3.-
- 10/ Turski Feliks X., Mowa na sessyi seymu w Senacie dnia 24. kwietnia 1773, -i dnia 29. kwietnia 1773 i dnia 6. maja roku 1773.-K nlb.4.-
- 11/ Stanisław August, Mowa dnia 10. maja na seymie 1773.-K nlb.4.-
- 12/ Stanisław August, Mowa na seymie dn. 12. Octobris.-K nlb.1.-
- 13/ Sułkowski Antoni, Głos na sessyi seymowej dnia 11. maja 1773.-K nlb.4.-
- 14/ Turski Feliks X., Mowa na sessyi seymowej w Senacie dnia 10. maja 1773.-K nlb.2.-
- 15/ Klemens XIII, List do Ludwika XV w sprawie Jezuitów.-1762.-K nlb.2.-E<sub>XIX</sub> Str.291.-



- 16/ Actum in Curia Regia Varsaviensi feria sexta post  
festum Sancti Lucae Evangelistae proxima A.D.1767.-  
K nlb.3.-E<sup>XII</sup>Str.40.-
- 17/ Kossakowski Ant.Kazimierz, Do narodu y potomności o  
okropnym przypadku przez J.K.M.w r.1771 dnia 3.li-  
stopada doświadczoym.-Str.VIII.-E<sup>XX</sup>Str.133.-
- 18/ Zabrani obywatele polscy do pozostałych współobywa-  
telów swoich w dzień imienin N.Pana 1773.-K nlb.2.-
- 19/ Sołtyk Kajetan, Instrukcyja swemu synowcowi Stanisła-  
wowi roku 1771.-K nlb.12.-E<sup>XXIX</sup>Str.64
- 20// Branicki Jan Klemens/, Opisanie złożenia ciała S.P.  
J.O.Hetmana W.K.(1771?).-K nlb.2.-E<sup>XIII</sup>Str.319.-
- 21/ Akt limity podany od Jego Królewskiej Mci i Akt po-  
dany od laski seymowej./B.m.dr.i r./ (Warszawa 1773)  
K nlb:4.-/Błąd introl., bo oba akty przedstawione/.-  
E<sup>XII</sup>Str.89.-
- 22/ Instrukcyja delegatom,-K nlb.4.-E<sup>XVIII</sup>Str.587.-



# M O W A

Ktorą KROL JMC P. N. M. miał dnia 5.  
Maia na Seymie 1773.



Wszystkie powieści, piśma i postęпки trzech są-  
siedzkich dworów wyraźnie Nam w nich o-  
kazują nie odstępłą chęć zniewolenia Nas do  
zamierzonych końców swoich. Te końce iak  
są dla Ojczyzny naszej straszne, żałosne i szkodliwe, zna-  
każdy. Te odwracać, tych niedopuszczać dobrowolnie, jest  
każdego prawdziwego Patryoty żądzą i powinnością; szcze-  
gólniey ieszcze Mnie Króla wiążą te słowa *Paſtorum Conventorum*;  
*Zadney części a Republica avellere niedopuszczemy.* Te tedy obowiąz-  
ki mamy tu wszyscy przed oczami, idzie tylko o sposobność  
i możność im dogodzenia.

Dawniejsze błędy sił zbroynych do własney obrony  
nam niezoſtawiły. Te błędy teraz gorzko oplacamy.

Lecz gdy Nam własney niedoleżności przeświadcze-  
nie obcych ratunków wzywanie doradziło, czyniliśmy w tey  
mierze do wszystkich Dworów, w rozerwaniu kraiu nasze-  
go części nie mających, procz innych zabiegów, odezwy li-  
stowe potrzykroć powtarzane z iak nayżywszą i naydo-  
kładnieyszą uſilnością.

Tych starań skutek słyſzały Przechacne Stany na dniu  
wczorayszym w responſach od tych Mocarstw Nam da-  
nych, które z obowiązków traktatowych i z własnego in-  
te-

391008

II



tereffu Naszego ucalenia, zda się, że naybardziej życzyć i przeltrzcgać powinny.

Oświadczaia Nam wprawdzie te dwory, że ubolewają nad Naszym uciskiem, ale w wyrazach swoich pokazuią, iż bardziej życzą, niż widzą możność dania Nam pomocy.

Cóż dla Nas zoftaie do czynienia w takowym razie? to iedno: żebyśmy szukali sposobu, którymby tamte dwory, mogły się Nam stać użytecznemi. Ze za nas wojować nie chcą, tak iafno pokazały, że roftropnie tego się i spodziewać nie możemy. Już tedy chyba wfpofob przyiacielskiego wdania się między Nas a sąfiadów naszych, mogą nam być pomocnemi.

Ale ponieważ i tego działania pośrzedniczego nawet tamte dalsze Dwory Nam nie obiecały, wnosić z tąd można, że i tego ofiarować nam niechciały, niewiedząc wprzód, czy takowe ich działanie pośrzednicze będzie od trzech Sąfiadów Naszych przyjęte.

Więc Nam to należy, żebyśmy sami rekwirowali Sąfiadów Naszych, aby takowego wdania się przyiacielskiego dalszych Potencyi na rozeznanie, i rozięcie formowanych do Nas pretenfyi zezwolili. Tego życzyć, o to prościć, My powinniśmy. A że o to prościć będziemy, urażać się Sąfiadzi Nasi o to nie mogą. Moia zaś pewnie myśl nie iest ich drażnić.

Bóg ieden, którego skinieniem losy i ferca państw i monarchów determinuią się, przewidzieć może niechybnie skutek tego zamyślu, który dzisiaj otwieram Przeznacnym Stanom: Ale tenże Bóg iest świadkiem, że ten zamyśl mój, pochodzi iedynie z przeświadczenia mego, że niedopełniłbym powinności moich, sumnienie by mi spoczynku nie dało, gdy-

bym



bym opuścił ten krok, bez którego nie mógłbym ja, nie mógłby z Nas żaden być wewnętrznie uspokojony, bez którego nie moglibyśmy powiedzieć: *fecimus quæ potuimus, omnia tentavimus, nihil omisimus.*

Więc nierozwodząc się dalej w przytaczaniu racyi, na ten krok; w którym miłość Ojczyzny, miłość własnej sławy i najsświętsze obowiązki czynią wszystkich bez braku godnych i cnotliwych tu zasiadających Obywatelów ze Mną iednomyślnych, zlecam Jch Mościom Kanclerzom Narodowym podania każdemu z Ministrów Sąsiedzkich Potencyi Noty, która teraz przeczytaną będzie.

---

## N O T A

• *Ministerio* J. K. MCi P. N. M. i Rzeczypospolitey podana Ministróm Dworów Wiedeńskiego, Petersburskiego i Berlińskiego dnia 5. Maja 1773.

Niżey podpisani mają rozkaz adreśować JMści Panu, N Ministrowi Pełnomocnemu Dworu N. *infra contenta*:

Trzy dwory sprzymierzone, Wiedeński, Petersburski i Berliński zapowiedziawszy tylko pretenzye swoje do Polski w iednośłownych deklaracyach *in Septembri ultimé elapso*, powody onych odkryły dopiero w wywodach *respectivé* swoich na dniu 9. Marca, roku terażniejszego podanych Polskiemu *Ministerio*. Te odebrało rozkaz *die 18 Aprilis*, dać Ministróm

(2)

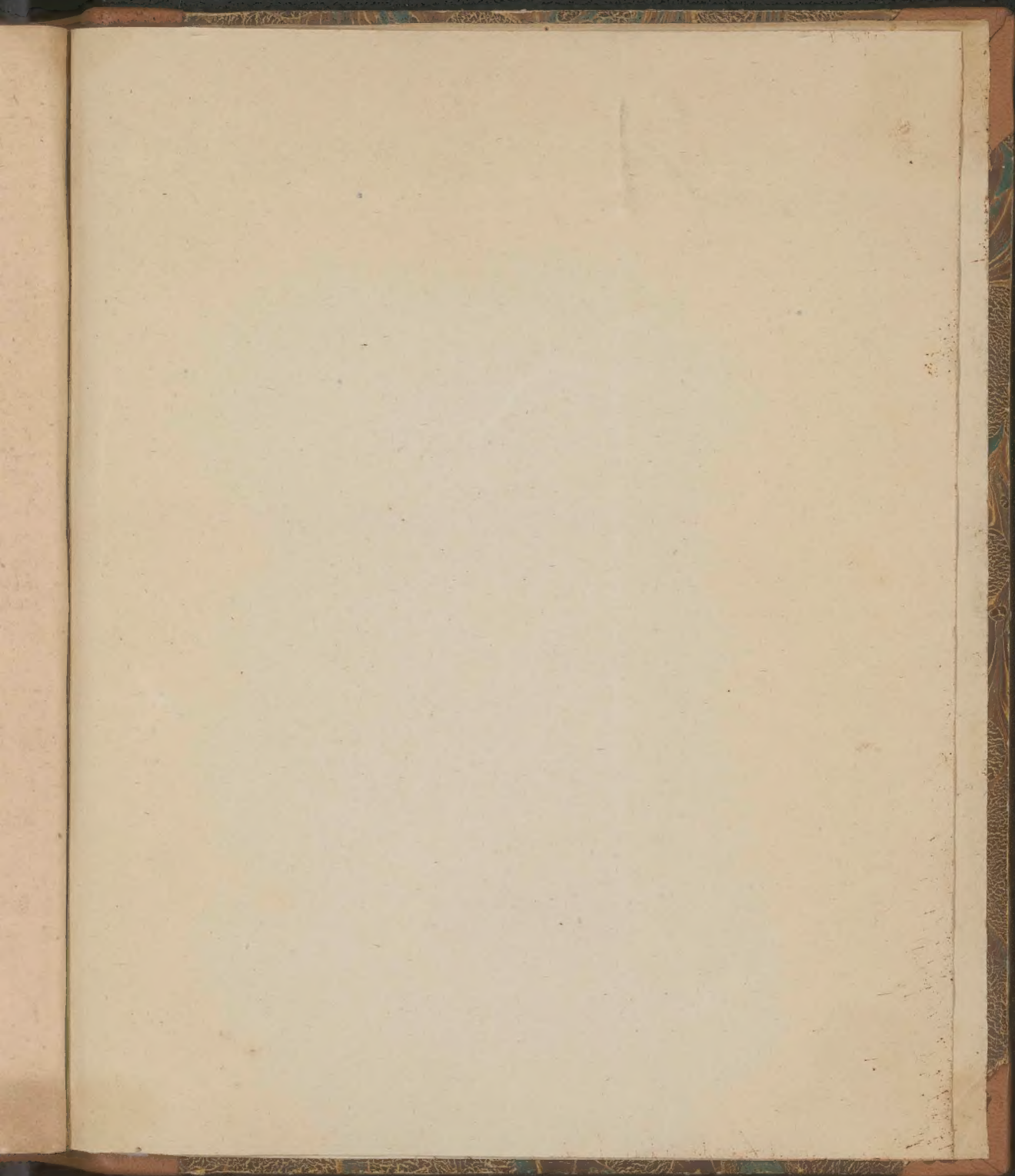
tych



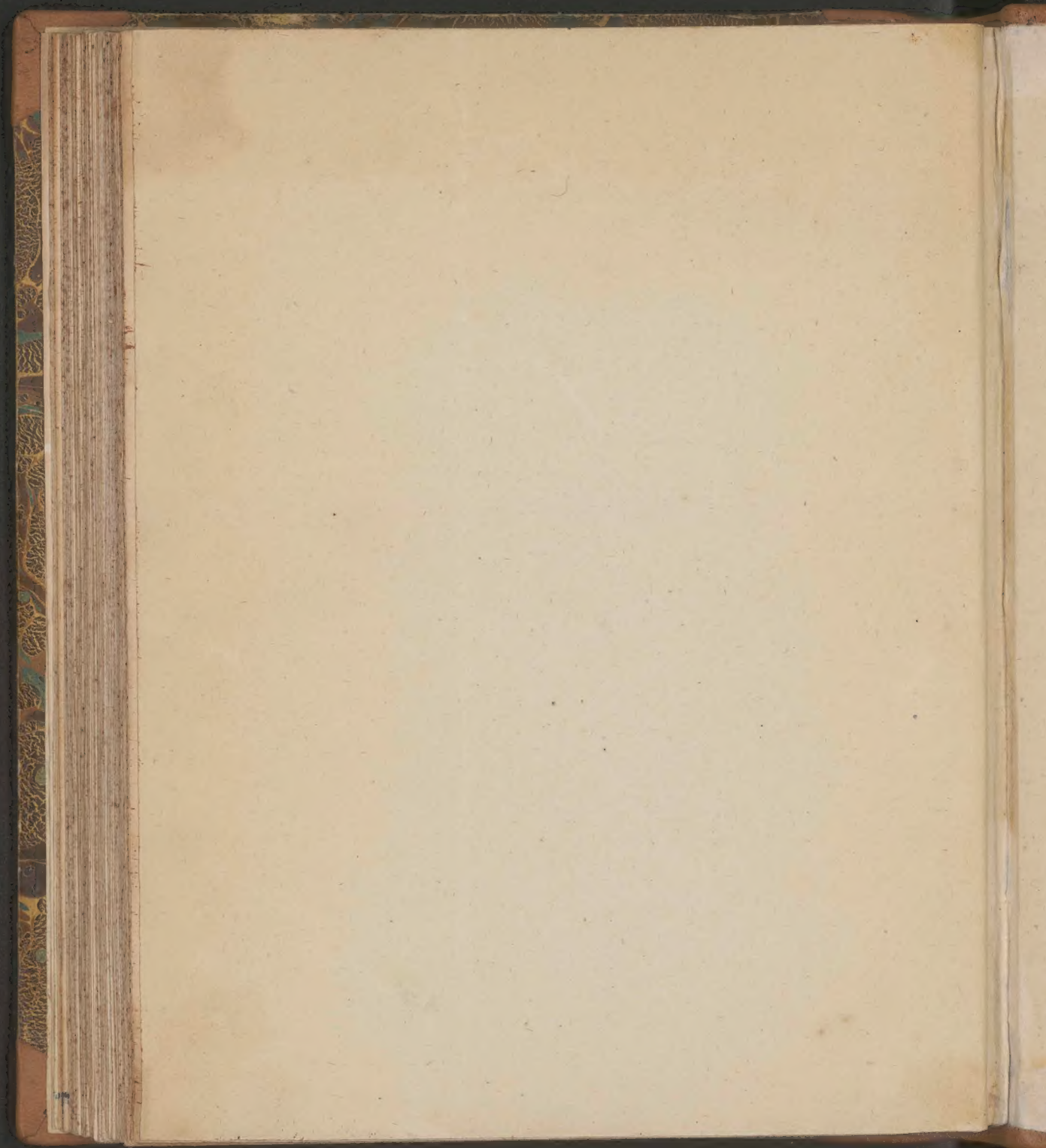
tych trzech dworów na ich wywody respoſa, w których prawa Rzeczypoſpolitey Polſkiey, nad wſzytkimi pańſtwy ſwemi ſą wsparte, nawiawnieyſzemi dowodami przeciw wſzelkim pretenſyom ku iey ſzkodzie formowanym; ale gdy Rzeczypoſpolita nie widzi dotąd na te odpowiedzi względu, którego były godne; i ponieważ trzy dwory trwają nie-  
mniey w naleganiu żądań ſwoich, ſtaie ſię potrzebnym dla Polſki rekwirować teſz dwory, iakoż ſą teraznieyſzą notą rekwirowane, aby zezwoliły na przyiaciełſkie wdanie ſię Po-  
teńcyi neutralnych i Gwarantuiących traktaty naſze do roztrząśnienia przez nie, praw i pretenſyi zobopolnych tym końcem, aby trzy dwory nam ſaſiedzkie nie były wraz ſę-  
dzią i ſtroną w właſney ſprawie, i żeby Rzeczypoſpolita Pol-  
ſka była zaſſonioną od pokrzywdzenia, które takowe okoli-  
czności ciągną za ſobą.













Biblioteka Jagiellońska



stdr0025525



